

Eucharystia i objawienie Matki Bożej w GUADALUPE

MEKSYK, 1531



Nowe Sanktuarium
w Guadalupe



Bazylika starsza
w Guadalupe



Procesja, która odbywa się na
cześć Matki Bożej



Wizerunek Matki Bożej z Guadalupe, podobnie jak Całun Turyński, nie został stworzony przez człowieka, jak udowodnili badacze J. B. Smith i P.S. Callahan, którzy wykonali badanie w podczerwieni. Ich wnioski były następujące: "Pochodzenie wizerunku z Guadalupe jest niewyjaśnione."



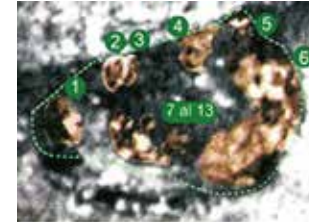
Dnia 6 maja 1999 roku, Jan
Paweł II udał się na
pielgrzymkę przed obraz Matki
Bożej z Guadalupe.



Wizerunek Matki Bożej, który
pojawił się na płaszczu Juana
Diego



Zabytkowe obrazy
przedstawiające Juana Diego i
Matkę Bożą



Powiększenie obrazów
widocznych w oczach Matki
Bożej



Carlos Salinas oraz badacz
Tönsman, analizując oczy Matki
Bożej z Guadalupe, odkryli, że w
źrenicach Matki Bożej występuje
odbicie osób obecnych podczas
objawienia Juana Diego



Szarfa, znajdująca się nad
brzuchem, podkreśla odmienny
stan Matki Bożej. Kształt paska,
w tradycji náhuatl, przedstawiał
koniec jednego cyklu i początek
nowej ery. Na wizerunku Matki
Bożej z Guadalupe symbolizuje
on rozpoczęcie nowej ery z
Jezusem Chrystusem, zarówno
dla starego, jak i nowego świata



Tu widać odbicie twarzy
Juana Diego

O świcie, 9 grudnia 1531 roku, młody Indianin, Juan Diego wszedł na wzgórze Tepeyac, na północnych obrzeżach miasta Meksyk na zwyczajową lekcję katechezy. Niespodziewanie usłyszał łagodny śpiew i skierował swe kroki w miejsce, z którego pochodził. Jego oczom ukazała się młoda kobieta w promiennej sukni, która przedstawiła mu się jako Maryja Panna. Matka Boża poprosiła Juana Diego, by ten zwrócił się z prośbą do Biskupa stolicy o zbudowanie świątyni w miejscu, w którym się objawiła, tak by wszyscy mogli czcić jej Syna, Jezusa Chrystusa. Juan Diego spełnił tę prośbę, lecz Biskup Juan de Zumárraga, nie uwierzył w jego słowa i kazał mu poprosić Matkę Bożą o zesłanie znaku. Kiedy Matka Boża objawiła się Juanowi Diego po raz trzeci, obiecała zesłać wymagany znak następnego dnia. Jednakże w

poniedziałek, Juan Diego nie stawiał się na spotkaniu z powodu ciężkiej choroby swojego wuja, który musiał przyjąć ostatnie namaszczenie. Następnego dnia, Juan Diego wyszedł bardzo wcześnie rano w kierunku Tlatelolco, by znaleźć kapłana dla chorego wuja. Postanowił ominąć wzgórze Tepeyac, by nie spotkać Maryi Panny, która jednak objawiła mu się podczas drogi. Mężczyzna wyznał jej swój grzech, a ona poleciła mu zawierzyć i przepowiedziała ozdrowienie wuja. Następnie, poprosiła go, by wszedł na szczyt góry, zebrał i przyniósł jej kwitnące tam kwiaty. Juan Diego udał się we wskazane miejsce i spostrzegł, że wzgórze było pokryte pięknymi różami i innymi kwiatami, co było niezwykle z uwagi na trwającą zimą i jałową ziemię. Mężczyzna zebrał kwiaty i umieścił je w ponczo, tradycyjnym ubraniu azteckim, a następnie zaniósł je Matce Bożej,

która nakazała mu udać się z nimi do Biskupa i pokazać mu je na dowód objawienia. Juan Diego uczynił o co go poproszono i udał się do miasta Meksyk, gdzie po długim oczekiwaniu został przyjęty przez kapłana. Na ponczo, w którym niósł róże, z kwiatów powstał w cudowny sposób obraz Matki Bożej. W obliczu tego Cudu, Biskup uklęknął skruszony, a jednocześnie zadziwiony, prosząc Matkę Bożą o przebaczenie za swój brak wiary. Następnie wziął ponczo i umieścił je w kaplicy. Następnego dnia, Juan Diego powrócił do domu pełen obaw o stan zdrowia wuja, którego zostawił bardzo schorowanego. Okazało się jednak, że wuj był całkiem zdrowy i opowiedział o tym, jak Matka Boża objawiła się również jemu poprzedniego dnia, przedstawiając się jako Święta Maria z Guadalupe i oznajmiając mu rychłe wyzdrowienie.